

Sygn. akt **XXVII Ca 2375/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Szymkiewicz-Trelka
Protokolant:	Stażysta Mikołaj Perz

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G. i G. G.**

przeciwko **Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt I C 564/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów M. G. i G. G. kwotę 45.723,19 zł (czterdzieści pięć tysięcy siedemset dwadzieścia trzy złote dziewiętnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2021 r. do dnia 4 maja 2022 r. przy czym zastrzega, że wykonanie tego świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnej zapłaty na rzecz Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie przez M. G. i G. G. kwoty 172.781,93 zł (sto siedemdziesiąt dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) lub zabezpieczenia roszczenia Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. o zwrot tej kwoty,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów M. G. i G. G. kwotę 1.800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie należnymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXVII Ca 2375/22

UZASADNIENIE

Powodowie M. G. i G. G. w pozwie z 28 stycznia 2020 roku wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie kwoty 45.723,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 8 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Pismem złożonym na 17 maja 2021 roku powodowie dokonali rozszerzenia powództwa poprzez wywiedzenie roszczeń ewentualnych – na wypadek, gdyby Sąd doszedł do przekonania, że umowa jest nieważna i nie uwzględnił roszczenia głównego (wskazanego wyżej) domagając się:

- zasądzenia na swoją rzecz łącznie kwoty 97.174,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 8 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty,
- stwierdzenia nieważności umowy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu (stanowisko swoje podtrzymała w zakresie rozszerzonego powództwa).

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2021 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. w punkcie I. zasądził od strony pozwanej Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów M. G. i G. G. 45.723,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od 13 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty; w punkcie II. oddalił powództwo w pozostałej części; w punkcie III. zasądził od strony pozwanej Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów M. G. i G. G. 4.634 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w tej części do dnia zapłaty, w tym 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie – występujący jako konsumenci – 29 września 2007 roku w K. zawarli ze stroną pozwaną – występującą jako przedsiębiorca – umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (tekst umowy datowany na 20 września 2007 roku).

Na podstawie tej umowy:

- Bank udzielił powodom kredytu na kwotę 250.278 zł (§ 2 ust. 1), z czego kwota 247.500 zł przeznaczona była na budowę domu na nieruchomości gruntowej w S., a 2.778 zł na koszty wliczone w kredyt (§ 2 ust. 3);
- kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (dalej (...)) w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy, a po uruchomieniu kredytu lub jego pierwszej transzy Bank zobowiązany był wysłać powodom pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według (...) obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy (§ 2 ust. 2);
- kredyt objęty był prowizją w wysokości 2.478 zł (§ 4 ust. 1), a jego oprocentowanie (ustalone jako zmienne) w stosunku rocznym wynosiło 4,0500%, to jest sumę 1,3500% marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF), która na dzień umowy wynosiła 2,7000% (§ 6);
- kredyt został zawarty na 360 miesięcy (§ 2 ust. 6) i miał być płatny w 6 miesięcznych ratach odsetkowych (okres karencji) i 354 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych o charakterze annuitetowym (§ 7 ust. 2);
- spłata rat przez powodów miała następować poprzez zapłatę polskich złotych przeliczanych zgodnie z kursem sprzedaży CHF wynikającym z (...) obowiązującym w dniu płatności tej raty przy czym następowała ona poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych kwot z rachunku powodów prowadzonego w Banku (§ 7 ust. 1);

- umowa przewidywała możliwość zmiany waluty kredytu na PLN, bez pobierania prowizji, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dewiz z (...) z dnia złożenia wniosku (§ 4 ust. 5).

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie na dzień zawarcia kredytu byli małżeństwem (i są w dalszym ciągu), posiadali wykształcenie wyższe. G. G. pracował jako marynarz, M. G. jako windykator. Dla powodów celem zawarcia umowy kredytu hipotecznego była potrzeba zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych. Środki z umowy miały zostać przeznaczone na dokończenie budowy domu. Powodowie korzystali z pomocy brokera finansowego (...). On polecił im najlepszą ofertę: przedmiotowy kredyt hipoteczny w Banku (...) indeksowany do CHF. Powodowie nigdy wcześniej nie zawierali umowy kredytu hipotecznego.

Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie byli informowani przez brokera, że kredyt jest indeksowany do CHF, co powoduje, że zmiana kursu waluty może spowodować podwyższenie raty, jednak wskazywał na minimalne wahania kursu. W Banku powodowie nie rozmawiali z pracownikami na temat ryzyka walutowego, nie negocjowali treści umowy. W umowie w § 2 ust. 2 poinformowano powodów, że zamiany kursu walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódce przedstawiono „Informacje dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”. Informacja ta wskazywała, że zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powoduje, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych. Podano przy tym przykładową ratę dla kredytu – bez wskazania jego parametrów. Wysokość raty-kapitałowo odsetkowej, w różnych konfiguracjach, wskazana w tej informacji dotyczyła jednak kredytu udzielanego w PLN. Do informacji załączono wykresy ilustrujące zmienność kursu CHF/PLN w okresie od lutego 2000 roku do lipca 2007 roku (min. ok. 2,20 zł, maks. ok. 3,10 zł) oraz zmienność stawki referencyjnej Libor 3M CHF w okresie od stycznia 2005 roku do lipca 2007 roku (min. ok. 0,75 p.p., maks. ok. 2,75 p.p.)

Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie rozpoczęli spłatę rat kapitałowo-odsetkowych od 2 maja 2008 roku. Łącznie w okresie do 2 lutego 2010 roku do 2 lipca 2019 roku dokonali spłat na kwotę 115.239,40 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego klauzula indeksacyjna jako taka, w tym odnosząca się do innej waluty, nie powoduje sama w sobie nieważności umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem i jest zgodna z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.), wymogami umowy kredytowej (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe w wersji obecnej i obowiązującej na dzień zawarcia umowy) i instytucją indeksacji (art. 358¹ par. 2 k.c. – szerzej wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14).

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej umowie klauzule indeksacyjne znalazły się w:

- § 2 ust. 2, gdzie przewidziano, że kredyt był indeksowany do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu;

- § 7 ust. 1, gdzie przewidziano, że spłata kwoty kredytu w CHF, ustalonej w PLN zgodnie z § 2 umowy, miała następować z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku.

Przedmiotowe klauzule indeksacyjne dotyczące wypłaty kwoty kredytu i spłaty rat nie były indywidualnie negocjowane między stronami. Przedmiotowe zapisy wprowadzające indeksację nie określają świadczeń głównych stron. Indeksacja bowiem ma znaczenie jedynie pomocnicze dla określenia świadczeń głównych i to nawet jeżeli określa wysokość salda zadłużenia, a następnie spłat rat kredytowych (tak: powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, a także wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2018 roku, C-51/17, (...) Bank czy z 26 lutego 2015 roku w sprawie C-143/13, M., pkt 54).

Odnosząc się do dwóch pozostałych przesłanek w z art. 385¹ k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że wyrokiem z dnia 21 października 2011 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACa 420/11 Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego Banku (...) od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydanego w dniu 14 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 426/09, uznającego za niedozwolone i zakazującego wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

„Kredyt jest indeksowany do CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”,

„W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.”.

W dniu 15 maja 2012 r. powyższe postanowienia wzorca umowy zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa UOKiK na podstawie art. 479⁽⁴⁵⁾ § 2 k.p.c., odpowiednio pod nr 3178 i 3179.

Sąd Rejonowy wskazał, że jest związany tą oceną powyższych zapisów tożsamy w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Rejonowego sprzeczności z dobrymi obyczajami należy upatrywać po pierwsze w stworzeniu klauzuli indeksacyjnej w taki sposób, który dał Bankowi prawo do jednostronnego, nieograniczonego sterowania kursem kupna a następnie sprzedaży CHF, co wpływało na wysokość salda zadłużenia wyrażonego w CHF i wysokość każdorazowej raty wyrażanej w PLN. Strona pozwana w niedostateczny sposób poinformowała powodów o ryzyku kursowym. W ocenie Sądu Rejonowego informacja o możliwym ryzyku kursowym z odesłaniem do wykresu zawierającego historyczny kurs CHF była niewystarczająca. Nadmienić należy, że stosowana przez Bank informacja o ryzyku kursowym była niepoparta żadnymi przykładami, co uniemożliwiało ocenę wpływu zmian kursów na wysokość raty, a tym bardziej salda kredytu. Ogólna świadomość powiązania kredytu z obcą walutą i jej fluktuacją to jedno, a wskazanie rzeczywistego wpływu wahań kursowych na konkretną sytuację kredytobiorcy to drugie.

Sąd Rejonowy wskazał, że za naruszenie interesów konsumenta należy uważać przede wszystkim naruszenie jego interesów ekonomicznych, ale również narażenie na niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności. Owo naruszenie musi być rażące, a więc musi być w jakiś sposób dotkliwe dla konsumenta i istotne w kontekście całości umowy, w tym korzyści płynących z niej dla konsumenta. Interesy powodów zostały naruszone w sposób rażący. Sposób poinformowania o ryzyku kursowym był dalece niewystarczający, a tym samym doprowadził ich do nieświadomionego w pełni narażenia na wahania kursowe, a tym samym wzrostu salda i rat kredytu. Brak wypełnienia przez pozwanego Banku obowiązku informacyjnego w sposób należyty spowodował, że powodowie zawarli umowę obciążającą ich znacznym, a nieznanym dla nich ryzykiem, przy jednoczesnym braku tego ryzyka po stronie pozwanej. Po drugie, rażącym naruszeniem interesów konsumentów było uzależnienie indeksacji kredytu od kursu CHF ustalanego jednostronnie przez Bank. Ocena tego naruszenia musi odbywać się jedynie w zakresie jego przewidywalnych skutków. Wskazać przy tym należy, że oceny danego zapisu umownego w świetle art. 385¹ k.c. dokonywać należy na chwilę zawarcia umowy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17). Na tę chwilę nie doszło do wypłaty kwoty kredytu (a więc do zastosowania mechanizmu indeksacji z § 2 ust. 2 umowy), ani tym bardziej do spłaty którejkolwiek z jej rat (a więc do zastosowania mechanizmu indeksacji z § 7 ust. 1 umowy). Tym samym narażenie interesów powodów ujmowane hipotetycznie było nieograniczone, albowiem zasada tworzenia Tabeli przez Bank również nie znajdowała ograniczeń względem powodów. Każde zjawisko, które jest nieograniczone (jest niemierzalne) jest z pewnością rażące.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, że zapisy umowne tworzące mechanizm indeksacji, tj. § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie mogły znaleźć zastosowania w stosunku łączącym strony. Następcza zmiana regulaminu kredytowania i doprecyzowanie zasad indeksacji nie miały znaczenia dla tej oceny. Oceny postanowienia umownego dokonuje się na dzień zawarcia umowy (zob. powołana wyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17). Późniejsze zmiany umowy, zwłaszcza po pewnym okresie jej

wykonywania, inicjowane przez przedsiębiorcę, nie mogą wpływać na tę ocenę, inaczej stanowiłyby prosty sposób do obchodzenia przez niego skutków art. 385¹ § 1 k.c. Oczywiście postanowienia umowy, które na dzień jej zawarcia ocenić należy jako niedozwolone w myśl art. 385¹ k.c. mogą zostać sanowane między stronami, ale po stronie konsumentów działanie takie musi być potwierdzone świadomą, wyraźną i wolną zgodą. Taką zgodą nie jest zmiana regulaminu, na którego treść konsument nie wywarł żadnego wpływu.

Skutkiem braku związania powodów klauzulami indeksacyjnymi jest nieważność przedmiotowej umowy. Sąd Rejonowy wskazał, że niedostateczne poinformowanie powodów o ryzyku kursowym, powoduje – w okolicznościach tej konkretnej sprawy – że cała klauzula indeksacyjna zawarta § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy przestaje ich wiązać. Niemożliwa jest zatem sanacja takiej klauzuli, choćby poprzez doprecyzowanie miernika wartości do jakiego się odnosi (np. kurs rynkowy, kurs średni NBP itp.). Nawet jeżeliby przyjąć, że ta okoliczność (wbrew powyższym wywiodom Sądu) nie uzasadnia uznania zapisów umowy dotyczących indeksacji za niedozwolone, to i tak upadek całej klauzuli indeksacyjnej, a co za tym idzie całej umowy uzasadniony jest zastosowanym szczegółowym miernikiem wartości, a więc kursem kupna sprzedaży CHF zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku. Skoro odesłanie do „bankowego” kursu waluty jest niedozwolone, to niemożliwe jest zastosowanie przez Sąd w tym zakresie innego miernika wartości (chyba, że byłby to miernik, na który obie strony wyraziłyby świadomą, dobrowolną zgodę). W szczególności nie jest możliwe arbitralne podstawienie przez Sąd przepisu dyspozytywnego wywodzącego się z prawa materialnego, który dookreślałby miernik wartości (w tym wypadku art. 358 § 2 k.c., który przewiduje, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej). Podstawienie przepisu dyspozytywnego byłoby możliwe tylko wtedy, gdy:

- 1) byłby to przepis skonstruowany przez ustawodawcę specjalnie w celu pomocy konsumentom, których umowy zawierają postanowienia niedozwolone jak przedmiotowe,
- 2) zastosowanie innego rozwiązania byłoby dla konsumenta niekorzystne,
- 3) a jednocześnie wyraziłby on zgodę na zastosowanie takiego przepisu dyspozytywnego (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: a) z 30 kwietnia 2014 roku, C 26/13, K., b) z 7 sierpnia 2018 roku, C 96/16 i C 94/17, B. S., c) z 20 września 2018 roku, C-51/17, (...) Bank, d) z 14 marca 2019 roku, C-118/17, D.).

W przedmiotowej sprawie powodowie nie zgodzili się na zastosowanie art. 358 § 2 k.c., który to przepis ponadto nie został wprowadzony w brzmieniu obecnym w celu rozwiązania sytuacji konsumentów powołujących się na brak związania klauzulami indeksującymi kredyty hipoteczne do waluty obcej. Odnosząc się do powyższego Sąd Rejonowy wskazał, że nie jest możliwe zastąpienie klauzuli indeksacyjnej zasadą wynikającą ze zwyczaju (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 roku, C-260/18, D., pkt 62).

Brak indeksacji w umowie kredytowej uniemożliwia ustalenie oprocentowania kredytu w oparciu stopy referencyjnej właściwej dla CHF, tj. LIBOR 3M, albowiem kwota kredytu (a co za tym idzie wypłata kredytu) następuje w PLN. W ocenie Sądu Rejonowego niemożliwe jest przy tym utrzymanie w mocy umowy, w której kredyt wypłacony i spłacany w PLN oprocentowany będzie w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR 3M CHF. Istnieją dwa zasadnicze powody takiej oceny. Po pierwsze umowa w takim kształcie (łącznie cechy umowy walutowej i umowy niewalutowej) byłaby sprzeczna z wolą stron przy jej zawarciu i tworzyłaby produkt bankowy oparty o oprocentowanie w ogóle niezwiązane z walutą kredytu, a więc świadczenia główne stron pozostawałyby nieekwiwalentne i nie przystawałyby wzajemnie do siebie. Po drugie, co ważniejsze, umowa została zawarta na 30 lat, a więc planowo będzie wykonywana jeszcze przez 15 lat. W ocenie Sądu niedopuszczalnym byłoby pozostawienie w obrocie prawnym umowy, na mocy której konsumenci obowiązani byłiby do spłaty zadłużenia w PLN w oparciu o stawkę referencyjną przewidzianą dla CHF, podczas gdy umowa nie miałaby jakiegokolwiek związku z tą walutą.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że niemożliwe jest pozostawienie w mocy umowy, w której świadczenia główne stają się nieekwiwalentne, niemierzalne i sprzeczne z jej pierwotnym brzmieniem (art. 58 § 3 k.c.). Powodowie

na rozprawie 29 lipca 2021 roku potwierdzili świadomość skutków unieważnienia umowy (przesłankowo), wskazali, że rozważali taką możliwość i są w pełni gotowi, aby takie skutki ponieść. Również w piśmie procesowym rozszerzającym powództwo, które doręczono pełnomocnikowi strony pozwanej na rozprawie 29 lipca 2021 roku, powodowie wskazali na możliwe rozstrzygnięcie oparte o nieważność umowy, godząc się na nie.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną zasądzenia roszczenia stanowił art. 405 k.c., według którego kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten w myśl art. 410 § 1 k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, którym są między innymi świadczenia wykonane na podstawie nieważnego stosunku zobowiązaniowego (art. 410 § 2 k.c.).

W ocenie Sądu Rejonowego niezasadny był zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez Bank. Świadczenia z tytułu zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia (zwrot nienależnego świadczenia), nie są nigdy świadczeniem okresowym i nie dzielą tej cechy z pierwotnym świadczeniem. Stąd w przedmiotowej sprawie nie będzie miał zastosowania trzyletni termin przedawnienia (art. 118 k.c.). Jednocześnie zastosowanie będzie miał 10-letni termin przedawnienia (według treści art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw), który jednak rozpoczął bieg nie wcześniej niż każdorazowo wraz z zapłatą kolejnej raty, bo to jest moment zaistnienia zubożenia, a swoją drogą również moment wtórnego zastosowania klauzuli indeksacyjnej.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że bezpodstawne jest posługiwanie się przez stronę pozwaną zarzutami opartymi na zasadach współzycia społecznego (art. 5 k.c.), skoro sama złamała takie zasady stosując w umowie zapisy niedozwolone w myśl art. 385¹ k.c., a więc sprzeczne z dobrymi obyczajami. W szczególności nieuprawnione jest argumentowanie, że powodowie są i tak w lepszej sytuacji niż gdyby zawarli kredyt złotowy. Porównanie obciążeń powodów jedynie z czysto ekonomicznego punktu widzenia nie usprawiedliwia zastosowania przez stronę pozwaną postanowień niedozwolonych, nawet jeśli rzeczywiście kredyt indeksowany w formie zaproponowanej przez Bank byłby finalnie ekonomicznie bardziej opłacalny. Wskazać przy tym należy, że możliwe było przy tym opracowanie takiej treści klauzul indeksacyjnych, przy należyтым poinformowaniu powodów, by umowa pozostała w całości w mocy.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. W przypadku nieoznaczonej stopy odsetek za opóźnienie, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W przedmiotowej sprawie strona pozwana była obowiązana do zwrotu nienależnego świadczenia. Termin spełnienia tego świadczenia – z uwagi na to, że świadczenie z tytułu zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczeniem bezterminowym – wyznaczony musiał zostać w oparciu o art. 455 k.c., który przewiduje, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powodowie żądali zasądzenia odsetek od dnia następnego po tym, w którym nie doszło do zawarcia ugody w ramach postępowania pojednawczego. W ocenie zasadnym było jednak zasądzenie odsetek w oparciu o doręczenie odpisu pisma rozszerzającego powództwo i rozprawy 29 lipca 2021 roku. Jest to data, w której strona pozwana zapoznała się z treścią roszczenia opartego o nieważność i oświadczeniem powodów o woli stwierdzenia nieważności umowy. tym samym jest to moment kończący stan bezskuteczności zawieszony, związanej z tym, że tylko powodowie-konsumenci mają prawo do zakwestionowania zapisów umowy i skorzystania z przysługującej im ochrony prawnej (o konstrukcji stanu bezskuteczności zawieszony mowa w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej).

Stąd Sąd Rejonowy zasądził odsetki od dnia następnego po upływie 14 dni od wskazanego wyżej dnia rozprawy, uznając ten czas za mieszczący się w pojęciu „niezwłocznie”. Dalej idące roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu (punkt II. wyroku).

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c., kierując się zasadą obciążenia w całości kosztami procesu strony, której przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. W niniejszej sprawie powodowie ulegli w sprawie jedynie w części dotyczącej okresu odsetkowego, a więc w niewielkiej części.

Koszty procesu po stronie powodów wyniosły 4.634 zł, w tym:

- 3.600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika powodów (§ 2 pkt 2 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu po 27 października 2016 roku, z uwzględnieniem jednokrotności stawki wynagrodzenia z uwagi na wysoce nieprecedensowy charakter sprawy),
- 34 zł – opłata od pełnomocnictwa powodów,
- 1.000 zł – opłata od pozwu.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany, zaskarżając je w części tj. pkt I i III.

W ramach apelacji pozwany zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

- w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia:

- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kredyt został udzielony powodom w złotych polskich, a jedynie był indeksowany do kursu waluty obcej;
- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwany mógł ustalać tabele kursowe w sposób dowolny, jednostronnie i arbitralnie;
- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia spornej umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie a powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy;
- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że zastosowanie w spornej umowie postanowienia kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy;
- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że przekazana kredytobiorcom przez Bank informacja o zawieranej umowie nie była wystarczająca, a w konsekwencji że Bank nie wykonał obowiązku informacyjnego względem powodów w sposób odpowiedni;
- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że kwestionowane przez powodów klauzule umowne mają charakter abuzywny;
- ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że brak jest podstaw do zastąpienia nieważnych klauzul indeksacyjnych innymi przepisami dyspozytywnymi;
- błędne ustalenie, że klauzule indeksacyjne nie określają głównych świadczeń stron;

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik sprawy, tj.

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej za zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w obdarzeniu walorem wiarygodności dowodu z przesłuchania powodów w zakresie, w którym stwierdzili oni, że nie mieli oni wpływu na treść postanowień umowy oraz nie uzyskali pełnej informacji w zakresie ryzyka związanego z zaciąganiem kredytem co doprowadziło do błędnych ustaleń Sądu w postaci przyjęcia braku indywidualnego uzgodnienia umowy i możliwości jej negocjacji, jak również braku dostatecznego poinformowania powodów o ryzyku walutowym, w sytuacji gdy:

- powodowie we wniosku kredytowym wybrali kredyt w walucie CHF;

- treść zeznań powodów jest sprzeczna z treścią dokumentu — Informacji dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, w którym wprost wskazano, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych, którego występowanie sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczonego na złote na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty;
- powód G. G. z uwagi na swoje doświadczenie życiowe polegające na uzyskiwaniu na moment zawarcia umowy kredytu wynagrodzenia za pracę w walucie EUR i USD, był w pełni świadom wahań kursów walut obcych w stosunku do waluty PLN, w konsekwencji decyzja powodów o zawarciu umowy kredytu indeksowanego do CHF została podjęta w pełni świadomie (wniosek kredytowy wraz z załącznikami załączony do odpowiedzi na pozew);
- powodowie przyznali, że zapoznawali się z głównymi punktami umowy kredytowej i nie zadawali co do niej pytań (protokół rozprawy z 29 lipca 2021 r.);
- bezpośrednio w umowie kredytu wskazano, iż „zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego zobowiązania” (§ 2 ust. 2 in fine umowy kredytu);
- powodowie na etapie zawierania umowy kredytu nie interesowali się podstawami ustalania spreadu walutowego, jak i kursów walut obcych przez Bank, nie domagali się również szczegółowych wyjaśnień na temat podstaw ustalania kursu CHF względem PLN publikowanych w tabeli;
- sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest uznanie, że powodowie nie mogli negocjować postanowień umowy podczas, gdy z zeznań złożonych przez powodów wynika, że nie podejmowali oni prób negocjowania postanowień umowy;
- procesy obowiązujące pracowników do rzetelnego informowania kredytobiorców o ryzykach związanych z kredytem indeksowanym do waluty obcej obowiązywały we wszystkich placówkach, a pracownicy udzielających tychże kredytów brali udział w specjalnych obowiązkowych szkoleniach mających na celu przygotowanie ich do procesu związanego z zawieraniem umowy kredytu indeksowanego, w tym przede wszystkim wskazujących na obowiązki pracownika wobec kredytobiorcy polegające na rzetelnym przekazywaniu informacji o ryzyku walutowym, o wpływie zmian kursu CHF na saldo oraz ratę kredytu, tabelach kursowych stosowanych przez Bank.

2. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego w wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - „Raportu dotyczącego spreadów” (załącznik nr 22 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania między innymi faktu obowiązujących zasad ustalania kursów walut oraz stosowania przez pozwanego kursów na poziomie nieodbiegającym od rynkowego a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby metodyka ustalania kursów walut przez pozwany Bank nosiła cechy dowolności;

3. art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243⁽²⁾ k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Wydruku ze strony NBP z listą podmiotów pełniących funkcję Dealera Rynku Pieniężnego w latach 2009-2017 (załącznik nr 21 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania faktu pełnienia przez pozwany Bank funkcji Dealera Rynku Pieniężnego, a w konsekwencji na okoliczność ustalania przez NBP kursów walut w oparciu m.in. o informacje przekazane przez pozwany Bank a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby metodyka ustalania kursów walut przez pozwany Bank nosiła cechy dowolności;

4. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - opinia prof. dr hab. K. J. na temat sposobu ustalania rynkowego kursu walutowego (załącznik nr 23 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania między innymi faktu obowiązujących zasad ustalania kursów walut oraz sposobu ustalania spreadu oraz czynników wpływających na jego wysokość, stosowania przez pozwanego kursów oraz spreadu na poziomie nieodbiegającym od rynkowego zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby metodyka ustalania kursów walut przez pozwany Bank nosiła cechy dowolności;

5. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Informacja KNF w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki (załącznik nr 19 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania między innymi konsekwencji zmian kursów walut dla zobowiązań ciężących na udzielających kredytów indeksowanych bankach a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby ryzyko związane z kredytem indeksowanym do waluty obcej spoczywało przede wszystkim na kredytobiorcy;

6. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Ekspertyza dotycząca walutowych kredytów hipotecznych indeksowanych do kursu CHF/PLN autorstwa (...) sp. z o.o. z dnia 6 maja 2015 r. (załącznik nr 17 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania między innymi konsekwencji zmian kursów walut dla zobowiązań ciężących na udzielających kredytów indeksowanych bankach a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby ryzyko związane z kredytem indeksowanym do waluty obcej spoczywało przede wszystkim na kredytobiorcy;

7. art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243⁽²⁾ k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Raport KNF pt. Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu (załącznik nr 16 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania między innymi konsekwencji zmian kursów walut dla zobowiązań ciężących na udzielających kredytów indeksowanych bankach oraz świadomości społeczeństwa polskiego w zakresie ryzyka kursowego a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby ryzyko związane z kredytem indeksowanym do waluty obcej spoczywało przede wszystkim na kredytobiorcy, który rzekomo nie posiadał pełnej informacji o możliwości zmian kursu waluty obcej i jej wpływie na jego zobowiązanie wobec Banku;

8. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - Komunikat KP (...) z dnia 1 lipca 2006 r. dotyczący zalecenia Komisji Nadzoru Bankowego (załącznik nr 15 do odpowiedzi na pozew) w sytuacji gdy dowód z przedmiotowego dokumentu został zgłoszony celem wykazania świadomości społeczeństwa polskiego w zakresie ryzyka kursowego związanego z kredytami indeksowanymi do waluty obcej i popularności tychże kredytów a zatem na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zaś pominięcie przez Sąd wskazanego dowodu skutkowało błędnym ustaleniem jakoby kredytobiorca nie posiadał pełnej informacji o możliwości zmian kursu waluty obcej i jej wpływie na jego zobowiązanie wobec Banku;

9. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej, dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przejawiającej się w przyjęciu, że sposób ustalania kursów walut publikowanych przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych nosił cechy dowolności, w sytuacji gdy Sąd I Instancji powziął taki wniosek:

- z pominięciem treści: 1) pochodzącej od Narodowego Banku Polskiego listy banków pełniących funkcję dilerów pieniężnych w poszczególnych latach (załącznik nr 26 do odpowiedzi na pozew), 2) dokumentu prywatnego w postaci „Raportu dotyczącego spreadów” z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK (załącznik nr 27 do odpowiedzi na pozew),

Gdyby Sąd 1 instancji uwzględnił wskazane dokumenty w ramach materiału dowodowego, to ustaliby, że:

- kursy kupna i sprzedaży walut obcych publikowane w Tabeli Kursów Walut Obcych ustalone były na podstawie średnich kursów notowanych na rynku międzybankowym z uwzględnieniem marży, której wysokość była przedmiotem decyzji organu pozwanego odpowiedzialnego za zarządzanie płynnością;
- metodyka ustalania kursów walut przez pozwanego była analogiczna do tej stosowanej przez Narodowy Bank Polski, aż do czerwca 2017 r.;
- kursy walut obcych publikowane przez pozwanego w Tabeli Kursów Walut Obcych stosowane były nie tylko do rozliczeń umów kredytów indeksowanych do walut obcych, ale są stosowane globalnie w ramach szerokiej działalności Banku, a zatem nie mogą cechować się dowolnością, lecz rynkowością;
- co u konsekwencji powinno prowadzić do uznania, że celem pozwanego przy zawieraniu Umowy kredytu nigdy nie było uzyskanie nadrzędnej pozycji względem Powodów, jak również pozyskanie nieograniczonego dodatkowego wynagrodzenia z tytułu Umowy kredytu;

10. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów objętych wnioskami dowodowymi o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (zgłoszony w odpowiedzi na pozew) czym Sąd I Instancji pozbawił się możliwości wszechstronnego ustalenia okoliczności sprawy przy uwzględnieniu korzyści, które strona powodowa odnosiła w związku z wyborem kredytu indeksowanego do waluty obcej wobec kredytobiorców Złotowych, w sytuacji gdy poczynienie takich ustaleń było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i wymagało od Sądu 1 Instancji specjalistycznej wiedzy z zakresu bankowości ekonomicznej i finansów;

11. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. C. i K. M. w sytuacji gdy miał on istotne znaczenie dla jej rozpoznania, bowiem odnosił się do okoliczności dotyczących m.in. kosztów jakie bank ponosi w związku z finansowaniem akcji kredytowej dla kredytów indeksowanych CHF, okoliczności wpływających na wysokość kursów walut;

12. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu objętego zawartym w odpowiedzi na pozew wnioskiem dowodowym o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. G. w sytuacji gdy miał on istotne znaczenie dla jej rozpoznania, bowiem odnosił się do okoliczności dotyczących m.in. procesów z udzielaniem kredytów indeksowanych do CHF; informowania kredytobiorców o warunkach kredytu i ryzyku kursowym i ryzyku zmiany stóp procentowych;

- obrażę przepisów prawa materialnego, tj.

1. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż zakwestionowane przez Powodów postanowienia

Umowy kredytu wprowadzające ryzyko kursowe przez mechanizm indeksacji stanowią niedozwolone klauzule umowne, w sytuacji gdy nie kształtują one praw i obowiązków Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco ich interesów, w związku z czym nie mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne;

2. naruszenie art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. w zw. z art. 479⁴¹ w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 385² k.c. w zw. z art. § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy kredytu poprzez błędne przyjęcie, że wpisanie klauzuli umownej o treści odpowiadającej postanowieniu umownemu zawartemu w Umowie zawartej między stronami do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wyrok z dnia 14.12.2010 r., sygn. akt: XVII AmC 426/09) ma dla rozpoznania sprawy niniejszej prejudycjalny, wiążący charakter, w sytuacji gdy Sąd I Instancji pominął, że abstrakcyjna kontrola wzorca nie uwzględnia indywidualnych korzyści konsumenta, które uzyskał zawierając Umowę kredytu, a w konsekwencji nie może oznaczać bezpośredniej ingerencji w indywidualne stosunki materialnoprawne, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do odgórnego przyjęcia tezy o niedozwolonym charakterze spornych postanowień umownych i de facto zaniechania przez Sąd dokonania własnej oceny spornych postanowień w zakresie, czy kształtowały one prawa i obowiązki Powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz czy rażąco naruszały ich interesów jako konsumentów;

3. naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na skutek kontroli abuzywności Umowę kredytu zawartą pomiędzy stronami uznać należy za nieważną w całości wobec braku możliwości dalszego wykonywania Umowy mimo że w przypadku ewentualnego usunięcia z treści Umowy klauzul uznanych przez Sąd za abuzywne:

- umowa kredytowa w dalszym ciągu posiadałaby wszystkie elementy niezbędne dla odtworzenia treści głównych zobowiązań stron, a jedyną luką dotyczyłaby sposobu wykonania zobowiązania;
- możliwe jest utrzymanie umowy w pozostałym zakresie w mocy poprzez zastosowanie w miejsce pominiętego postanowienia umowy innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa;
- możliwość wykonywania umowy istnieje na gruncie art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w obecnym brzmieniu oraz art. 358 § 2 k.c. albowiem kredytobiorca ma możliwość spełnienia świadczenia bezpośrednio w walucie CHF (na mocy art. 69 ust. 3 Pr. bank), nie tracąc przy tym uprawnień do spłaty w walucie PLN (na mocy art. 358 k.c.), a w konsekwencji umowa może być wykonywana poprzez spełnienie zobowiązania w walucie obcej lub w walucie PLN;
- w przypadku przyjęcia za abuzywne postanowień dotyczących kursu wymiany walut możliwe jest, wobec regulacji art. 358 § 2 k.c., art. 783 k.p.c. w brzmieniu na dzień zawarcia Umowy Kredytu, art. 8 ustawy z 18 grudnia 1998 r. Prawo dewizowe w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy kredytu oraz art. 24 ust. 3 ustawy o Narodowym Banku Polskim, zastosowanie średniego kursu NBP jako przelicznika waluty obcej;

4. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy kredytu poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące dokonaniem wadliwej wykładni oświadczeń woli stron umowy kredytu ograniczającej się wyłącznie do analizy literalnego brzmienia spornych zapisów umowy i regulaminu, bez dokonania oceny treści umowy kredytu kontekście celu, w którym została zawarta umowa kredytu, jak również z pominięciem okoliczności, w których doszło do zawarcia umowy kredytu, zasad współzycia społecznego oraz zgodnego zamiaru stron w chwili zawierania umowy kredytu, co doprowadziło Sąd I instancji do wniosku o nieważności umowy kredytu wobec stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej, w sytuacji gdy Sąd I Instancji bazując na przekonaniu o racjonalności stron umowy kredytu winien dojść do przekonania, iż w braku ustalenia w umowie kredytu kursu wymiany, strony uznałyby za odpowiedni kurs średni NBP, jako kurs sankcjonowany przez ustawodawcę do rozliczeń walutowych i uznany przez ustawodawcę

za obiektywny, co urzeczywistniałoby cel art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, jak i stanowiłoby środek stosowny i skuteczny realizujący interesy konkurentów i konsumentów w rozumieniu art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13;

5. naruszenie art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji stwierdzenia przez Sąd abuzywności klauzuli przeliczeniowej;

6. naruszenie art. 24 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim w zw. z art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej ustala o NBP), względnie art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy wobec braku określenia w umowie kredytu sposobu przeliczenia waluty polskiej na walutę kredytu (co jest wynikiem przyjęcia bezskuteczności postanowień o tabeli kursowej kredytodawcy), przy jednoczesnym udzieleniu przez powoda pozwanemu (pełnomocnictwa) zgody do obciążania rachunku złotówkowego z tytułu zobowiązania wyrażonego w walucie obcej, winny znaleźć zasady przeliczania określone przez Narodowy Bank Polski, jako podmiotu uprawnionego na podstawie ustawy do organizowania rozliczeń pieniężnych wynikających z konieczności ustalenia kursu złotego w stosunku do walut obcych;

7. naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w zw. z art. 358 § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię przejawiającą się w zaniechaniu szczegółowego poinformowania Powodów przez Sąd I instancji o istniejących bądź też możliwych do przewidzenia konsekwencjach unieważnienia umowy kredytu, w tym także przysługujących Bankowi roszczeniach restytucyjnych i poprzestaniu w tym zakresie jedynie na oświadczeniu powodów, że są świadomi skutków orzeczenia nieważności umowy, w sytuacji gdy prawidłowe i pełne pouczenie doprowadziłoby powodów do przekonania, że upadek umowy kredytu naraziłby ich na szczególnie dotkliwe skutki, a Sąd I instancji do wniosku o konieczności uzupełnienia umowy kredytu o normę dyspozytywną z art. 358 § 2 k.c., tj. poprzez zastosowanie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego;

8. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie, że powodowie nie zwrócili Bankowi do chwili obecnej całej kwoty udostępnionego kapitału, co winno doprowadzić Sąd do przekonania o braku podstaw do uznania ich za zubożonych w jakimkolwiek zakresie;

9. naruszenie art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany zużył już środki uiszczone przez powodów;

10. naruszenie art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powodowie świadomie i dobrowolnie spełniali świadczenia na rzecz Banku;

11. naruszenie art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd I instancji powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy spełnienie świadczenia przez powoda czyniło zadość zasadom współzycia społecznego;

12. naruszenie art. 411 pkt 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd I instancji powództwa o zapłatę, w sytuacji gdy powodowie spłacając kolejne raty kapitałowo - odsetkowe świadczyli z zamiarem spłaty zadłużenia, które to świadczenia na rzecz Banku na skutek stwierdzenia nieważności umowy kredytu trzeba uznać za należne na innej podstawie prawnej (art. 410 k.c.);

13. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez uznanie, że świadczenie uiszczone przez powodów nie jest świadczeniem okresowym i nie uległo przedawnieniu podczas gdy zastosowanie winien mieć termin przedawnienia co najwyżej 3 - letni;

14. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu choć w części mimo ustalenia, że bieg przedawnienia rozpoczął się nie wcześniej niż każdorazowo raz z zapłatą kolejnej raty;

w przypadku nie podzielenia zarzutu z pkt III ppkt. 13 i 14 petitom apelacji skarżący wskazał na naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie roszczenia odsetkowego, w sytuacji gdy zobowiązania zwrotu świadczeń obu stron powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem prawomocnego wyroku stwierdzającego nieważność umowy/względnie daty podjęcia przez powoda wiążącej decyzji w przedmiocie ewentualnego sanowania niedozwolonych klauzul i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy kredytu (vide; uchwała Sądu Najwyższego III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021).

Mając na względzie przedstawione zarzuty apelujący wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz stosowne do wyniku sprawy rozliczenie kosztów procesu za I instancję, oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do art. 98 § 1¹ k.p.c. według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pismem procesowym z dnia 2 czerwca 2022 r. pozwany podniósł w stosunku do obu powodów zarzut zatrzymania w zakresie kwoty 172.781, 93 zł stanowiącej równowartość wypłacanego kapitału kredytu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części.

Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Zasadniczo Sąd Rejonowy powołał właściwe przepisy prawne i przeprowadził ich prawidłową wykładnię. Ostateczną ocenę materiału dowodowego i wnioski Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy uznał za trafne, a rozstrzygnięcie odpowiada prawu.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstawy do podzielenia zarzutu naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 243² k.p.c.

W zakresie pominięcia świadka J. C., K. M. i K. G. podzielić należy ocenę Sądu I instancji, że koszty jakie bank ponosi w związku z finansowaniem akcji kredytowej dla kryteriów indeksowanych CHF, okoliczności wpływających na wysokość kursów walu, jak również procesy udzielania kredytów indeksowanych do CHF, czy też przyjętą procedurę informowania kredytobiorców o warunkach kredytu i ryzyku kursowym i ryzyku zmiany stóp procentowych pozostają bez znaczenia dla oceny abuzywności spornych klauzul. Strona pozwana nie wyjaśniła bowiem w jaki sposób powyższe okoliczności miałyby wpływ na treść rozstrzygnięcia w kontekście zapadłego wyroku. Wewnątrz procedura banków, oraz okoliczność podejmowanych decyzji w zakresie kursu walutowego, nie oznacza że w sprawie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności wyłączające dopuszczalność badania abuzywności spornych klauzul – czy to poprzez ich indywidualne uzgodnienie czy też świadomą zgodne na klauzule abuzywne. Dodatkowo wskazać należy, że świadek nie mający wiedzy o okolicznościach zawarcia konkretnej umowy, a same ustalenia co do procedur pozostają irrelevantne w kontekście podniesionych zarzutów abuzywności.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do zakwestionowania pominięcia wniosku dowodowego o przeprowadzenie opinii biegłego sądowego w zakresie korzyści wybrania przez powodów kredytu frankowego. Okoliczność pozostaje obojętna dla oceny abuzywności klauzul zawartych w umowie, gdyż dla oceny abuzywności ponieważ ocena postanowień umownych pod kątem ich abuzywności następuje na datę zawarcia umowy (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), odwoływanie się do zdarzeń, które nastąpiły po tym fakcie, jest irrelevantne dla stwierdzenia, czy klauzule umowne są abuzywne. Dla oceny, czy prawa i obowiązki stron umowy zostały określone z uwzględnieniem równowagi kontraktowej, co ma znaczenie dla

abuzywności postanowień umowy (art. 385⁽¹⁾ k.c.) bez znaczenia pozostaje sposób wykonywania umowy (por. wyrok TSUE z dnia 26 stycznia 2017 roku, C-421/14 (...) SA v. J. G. G.). Abuzywność postanowienia umownego ocenia się przez pryzmat uprawnień, jakie przyznał sobie przedsiębiorca w kwestionowanym postanowieniu, a nie przez analizę, czy i jak następnie wykorzystywał przyznane sobie uprawnienie.

Obojętnym w kontekście stwierdzonych skutków abuzywności pozostaje również ewentualna nadpłata rat spornego kredytu wyliczonych z zastosowaniem kursów średnich NBP CHF. O skutkach stwierdzonej abuzywności i możliwości „podstawienia” w miejsce klauzul abuzywnych tego rodzaju kursów Sąd odwoławczy odniesie się w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy również prawidłowo pominął dowodowy w postaci:

- a) raportu KNF, ekspertyzy (...) sp. z o.o., informacji KNF, opinii prof. dra hab. K. J.;
- b) wydruków ze strony NBP z listą podmiotów pełniących funkcje Dealera Rynku Pieniężnego, raportu UOKiK z 2009 roku;
- c) zarządzenia nr ZA/44/11 Prezesa Zarządu Banku (...) z 17 sierpnia 2011 roku z załącznikiem nr 8;

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił przydatność powyższych dowodów w rozstrzygnięciu postępowania.

W tym też stanie rzeczy Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia złożonych wniosków o dokonanie kontroli instancyjne postanowień Sądu Rejonowego w trybie art. 380 k.p.c..

Kolejno należy wskazać, że wbrew odmiennej ocenie apelującego Sąd I instancji ustalił stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji trafnie ocenił, że kredytobiorcy nie zostali poinformowani o zasadach działania mechanizmu indeksacji kredytu, że nie wyjaśniono kredytobiorcom mechanizmu ustalania kursów z tabeli banku. W tym zakresie prawidłowym była ocena wniosku o udzielenie kredytu, oświadczenia o ryzyku kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, symulacji kosztów obsługi kredytów hipotecznych, wniosku o dodanie kredytobiorcy do kredytu oraz oświadczenia kredytobiorcy - przystępującego do długu.

Jak już wskazano abuzywność klauzul zawartych w umowie dotyczy oceny na moment jej zawarcia. Decydującym dla oceny abuzywności klauzul umownych w kontekście klauzul ryzyka kursowego nie może być oświadczenie kredytobiorcy przystępującego do długu nie będącego pierwotnym dłużnikiem pozwanego banku, gdyż nie oddaje on sposobu określenia praw i obowiązków strony na moment jej zawarcia.

Jeżeli zaś chodzi o wiedzę powodów co do klauzul ryzyka kursowego stwierdzić należy, że informacja zawarta w umowie o ryzyku kursowym (k. 25 a.s.) nie konkretyzowało ani pojęcia ryzyka kursowego, ani zakresu przekazanych pouczeń. Zarówno polskie, jak i unijne orzecznictwo od lat podkreślało obowiązek ponadprzeciętnej staranności informacyjnej przedsiębiorcy w jego relacjach z konsumentem. Wymagają tego zasady lojalności i uczciwości kontraktowej, zważywszy zwłaszcza na pozycję podmiotu profesjonalnego jakim jest bank, doświadczenie jego pracowników i związane z tym możliwości analityczne. Wymóg przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 oznacza konieczność wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (vide: wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. Á. K., H. R. przeciwko (...), C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 71, 72; wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2015 r., dnia 1 października 2015 r. w sprawie M. B. przeciwko S.C. (...) SA, C - 348/14, EU:C:2015:447, pkt 52). W związku z tym w umowie powinno w sposób przejrzysty być przedstawione konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (vide: wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia

2014 r., C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 75; wyrok TSUE z dnia 23 kwietnia 2015 r., J.-C. V. H. przeciwko (...) SA,, C#96/14, EU:C:2015:262, pkt 50). Bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie (vide: wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, ZOTSiS 2017, Nr 9, poz. I-703).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się na konieczność szczególnej staranności banku przy stosowaniu w wieloletniej umowie mechanizmu działania kursowego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku (II CSK 483/18) dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kursowym nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od strony powodowej oświadczenia o standardowej treści, że została poinformowana o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjęła do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorcę, który nie miał znajomości rynku finansowego porównywalnej do wiedzy posiadanej przez Bank jako profesjonalistę. Zawierając umowę kredytu w CHF powodowie nie mieli świadomości, że efektem związanego z nią ryzyka kursowego może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, z dnia 9 stycznia 2019 roku, I CSK 736/17 i z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18).

W wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18) wskazał, iż rzeczywistość pokazała, że określenie nawet w przybliżeniu skali ryzyka walutowego związanego z tego rodzaju kredytami okazało się całkowicie nietrafione. W zaleceniach Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 r. dotyczących kredytów walutowych wskazano, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich, który był proponowany przez banki, jako bezpieczny, bo oferowany w „najbardziej stabilnej walucie świata”.

Porównując powyższy standard wynikający z orzecznictwa TSUE z informacją przekazaną powodom, zauważyć należy, że w szczególności kredytobiorcy nie uzyskali informacji, że ryzyko to ma charakter nieograniczony. Formalne poinformowanie konsumentów o ryzyku kursowym nie jest wystarczające dla uznania postanowień umowy dotyczących mechanizmu waloryzacji za transparentne. Oświadczenie zawarte w standardowym druku sporządzonym jednostronnie przez pozwanego, nie wyłącza oceny, w jakim zakresie informacje udzielone przez bank przy zawieraniu umowy kredytu pozwalały stronie powodowej jako konsumentowi na realną ocenę konsekwencji ekonomicznych wynikających ze zmiany kursów waluty w czasie trwania umowy. Nie bez znaczenia w powyższym zakresie pozostaje również to, że w zawartym stosunku prawnym nie ujawniono zasad ustalania kursów przewidzianych w stosowanych przez pozwanego bank tabel kursowych.

W tym zakresie, choć informacja pozwanego banku opisuje możliwość wystąpienia wahań kursu waluty obcej oraz możliwego wpływu tych różnic na raty kredytu oraz wysokość zobowiązania kredytobiorców, powyższe stwierdzenia są niewystarczające. Taka informacja o ryzyku kursowym, bez odpowiedniego wyjaśnienia jak zmiana kursu waluty obcej wpłynie faktycznie na saldo kredytu i zmianę wysokości spłacanych rat, w ocenie Sądu Okręgowego, nie może stanowić o spełnieniu obowiązku informacyjnego. Konsumentom winny zostać przedstawione konkretne, długoterminowe symulacje zmiany kursu waluty obcej, chociażby w postaci odpowiednich wykresów bądź wycień rachunkowych. W przypadku klauzul nakładających na konsumenta ryzyko niekorzystnych zmian kursowych (a więc zarówno klauzuli denominacyjnej, jak i indeksacyjnej), przedsiębiorca powinien przedstawić dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. Wreszcie powinno być wyraźnie wskazane, że ryzyko kursowe, które ponosi konsument ma nieograniczony charakter.

Nie sposób również podzielić argumenty pozwanego wskazujące na błędne ustalenie, że pozwany posiadał nieograniczoną umownie swobodę w kształtowaniu kursu waluty w celu indeksacji kredytu.

Jak już wskazano ocenę klauzul abuzywnych dokonuje się na moment zawarcia umowy kredytu, nie następczych czynności – w tym w szczególności sposobu korzystania przez pozwanego z zakwestionowanych klauzul.

Bez znaczenia dla oceny abuzywności klauzuli spreadowej pozostaje również to czy pozwany przez cały okres umowy stosował zasady wyznaczania kursów franka szwajcarskiego na czynnikach rynkowych. Nie jest bowiem istotą abuzywności klauzuli spreadowej to czy w niniejszej sprawie pozwany od początku nawiązania stosunku prawnego z powodami stosował tego rodzaju czynniki czy też nie.

Jak już wielokrotnie wskazywano oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się co do zasady według stanu z chwili zawarcia umowy, a późniejszy sposób wykonywania umowy, to czy strona stosuje się do treści klauzuli abuzywnej, nie wpływa na ocenę czy sporne postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i prowadzi do rażącego pokrzywdzenia konsumenta. Wobec tego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia to, jak bank wyznaczał tabelę kursów walut, czy stosował tzw. kursy rynkowe. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie dotyczącym ochrony konsumenckiej dla oceny klauzuli nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby skorzystał z takich uprawnień. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Sąd I instancji nie naruszył również art. 233 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy nie dopatrył się braku wszechstronnej oceny dowodu z przesłuchania powodów, czy też pominięcia treści pochodzącej od Narodowego Banku Polskiego listy banków pełniących funkcję dilerów pieniężnych, czy też dokumentu prywatnego w postaci „Raportu dotyczącego spreadów” z 2009 r. przygotowanego przez UOKiK.

Argumenty przedstawione na poparcie tego zarzutu stanowią w istocie polemikę z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną prawną stanu faktycznego. Spór stron sprowadzał się zasadniczo do kwestii prawnych, które skarżący błędnie zidentyfikował w apelacji jako odnoszące się do sfery faktów. W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. apelujący zmierzał do korekty bądź poszerzenia ustaleń w zakresie dotyczącym wykonania umowy,

w szczególności stosowania przez Bank rynkowego kursu waluty, podczas gdy nie było to konieczne dla subsumcji norm prawnych do właściwie i dostatecznie ustalonego stanu faktycznego. Skarżący w zasadzie odnosił się do dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wykładni postanowień umowy i Regulaminu, a więc do oceny prawnej. W istocie bowiem to, czy umowa pozostawiała pozwanemu dowolność kształtowania tabeli kursowej – jest kwestią oceny jurydycznej, a nie ustaleń faktycznych. Takie sformułowanie zarzutu wskazuje, że pozwany w istocie nie kwestionuje oceny wiarygodności poszczególnych dowodów przeprowadzonych w sprawie, lecz ocenę prawną. Należy zauważyć, że art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych

w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych

z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować

w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym. Zaniechanie zaś wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy – nie stanowi o naruszeniu powyższego przepisu. Samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Ponadto, aby zarzucić naruszenie

art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01). Takiej argumentacji apelacja nie zawiera, co przemawia za stwierdzeniem niezasadności tego zarzutu.

Chybiony jest zarzut wiążący naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. z ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji, że pozwanemu została przyznana dowolność w zakresie kształtowania kursów walut w tabeli kursowej Banku, podczas gdy – jak twierdzi pozwany – w rzeczywistości były one tworzone na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Podkreślić trzeba, że Sąd pierwszej instancji nie badał, w jaki sposób wykonywane było uprawnienie pozwanego Banku do ustalania kursów walut dla potrzeb rozliczenia świadczeń stron umowy kredytu, albowiem okoliczność ta nie była istotna dla oceny niedozwolonego charakteru postanowień umownych. Decydujące znaczenie w tym zakresie miała treść postanowień umowy i Regulaminu oceniana według chwili zawarcia umowy i w tym zakresie trafne są wnioski Sądu Rejonowego, że pozwanemu pozostawiono w umowie uprawnienie do ustalania kursów, bez określenia jasnych i zrozumiałych dla kredytobiorcy kryteriów realizacji tego uprawnienia. Sam fakt, że Regulamin odwoływał się do notowań walut na rynku międzybankowym, nie oznacza, że postanowienia Regulaminu w tym zakresie były jasne i zrozumiałe dla powoda jako przeciętnego kredytobiorcy. Twierdzenie o dowolności Banku w zakresie kształtowania kursów waluty musi być odnoszone do postanowień umowy, a nie ogólnej działalności Banku w sektorze bankowym, konkurencji na rynku usług bankowych, która wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku

Przechodząc do oceny materialnoprawnej żądania Sąd Okręgowy wskazuje, że trafnym są uwagi pozwanego (por. zarzut opisany jako zarzut naruszenia art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 ust. 1 i 7 Dyrektywy Rady 93/13/EWG) o przeprowadzeniu przed Sądem I instancji, w sposób odbiegający od aktualnych standardów orzecznictwa, procesu skorzystania przez konsumentów z ich prawa do uchylenia się od skutków postanowień umowy uznanych za abuzywne.

W uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56), której nadano moc zasady prawnej, wskazano że wymóg udzielenia przez konsumenta wolnej i świadomej zgody, nakłada na sąd krajowy zobowiązanie, aby w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku - co jest szczególnie istotne wtedy, gdy jego niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne - i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego (vide: wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W., pkt 97).

Nie należy zapominać również, że konsument może zrezygnować z powoływania się na abuzywny charakter klauzuli w ramach umowy odnowienia zobowiązania (czyli pozasądowo), w której odstępuje od dochodzenia roszczeń będących konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli, z zastrzeżeniem że odstąpienie to jest oparte na dobrowolnej i świadomej zgodzie, a więc w chwili tego odstąpienia konsument był świadomy niewiążącego charakteru klauzuli i wynikających z niego konsekwencji (por. wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r., C-452/18, XZ, pkt 28-29). Podobnie strony umowy mogą zmienić klauzulę, eliminując jej abuzywny charakter, jeżeli, po pierwsze, odstąpienie przez konsumenta od powołania się na abuzywność klauzuli wynika z jego wolnej i świadomej zgody - tj. przy uzgadnianiu tej zmiany był świadomy niewiążącego charakteru tego warunku i wynikających z niego konsekwencji - i, po drugie, nowa klauzula nie jest abuzywna (por. wyrok TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W., pkt 49, 59).

We wskazanej już uchwale z dnia 7 maja 2021 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszonyj tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Oczywiście

w toku postępowania sądowego brak takiego oświadczenia może być substytuowany przez uczynienie zadość obowiązkowi informacyjnemu przez sąd, a podtrzymanie żądania restytucyjnego przez konsumenta - po uzyskaniu stosownej informacji - będzie równoznaczne z odmową potwierdzenia klauzuli i (ewentualnie) ze sprzeciwem co do udzielenia mu ochrony przed konsekwencjami całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy.

Dodatkowo należy wskazać, że ze względu na reguły obowiązujące w postępowaniu cywilnym, odebranie od konsumenta oświadczenia co do tego, jakie stanowisko zajmuje w związku z oceną sądu, że pewne klauzule w umowie łączącej go z przedsiębiorcą są abuzywne, powinno mieć miejsce jeszcze przed sądem pierwszej instancji. Pozwany musi bowiem wiedzieć, jakiego żądania dochodził powód i mieć możliwość podjęcia przed nim obrony zanim dojdzie do zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Powód może oświadczyć, że wprowadzie nie potwierdza związania się klauzulami abuzywnymi, ale w jego ocenie ich nagromadzenie albo znaczenie dla umowy jest takie, że prowadzi do nieważności umowy, w związku z czym powód zgłasza wyłącznie żądania mogące mu przysługiwać w związku z nieważnością umowy. Gdyby sąd pierwszej instancji nie odebrał od powoda oświadczenia co do stanowiska i żądania pozostającego w związku ze stwierdzoną abuzywnością niektórych klauzul umownych, powinien to uczynić sąd drugiej instancji, jeżeli w jego ocenie w umowie, w związku z którą doszło do sporu, zastrzeżone zostały klauzule abuzywne. Sąd ten zobowiązany jest bowiem z urzędu i niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji do prawidłowego zastosowania w sprawie prawa materialnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2021 r., V CZ 68/21)

Powodowie oświadczeniami w dniu 29 lipca 2021 r. na rozprawie przed Sądem I-instancji stwierdzili, że chcą skorzystać z ochrony jaka przysługuje konsumentowi.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazana przez Sąd meriti wykładnia poszczególnych przesłanek określonych w art. 385¹ k.c. została dokonana w sposób prawidłowy, choć zwięzły.

Wbrew podnoszonym w apelacji oczekiwaniom apelującego zakwestionowane klauzule, choć określają one główne świadczenia stron, ze względu na swą niejednoznaczność podlegają badaniu pod kątem abuzywności. Co prawda Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wadliwie przyjął, że zakwestionowana klauzula spreadowa nie stanowi świadczenia głównego stron, lecz niezależne od powyższego trafnie uznał, że nawet w sytuacji w której uznać należałoby rzeczoną klauzulę za świadczenie główne, podlega ona na badaniu pod kątem abuzywności ze względu na brak jednoznacznego sformułowania.

Należy wskazać, że wymóg przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (implementowany do polskiego porządku prawnego przez normę wynikającą z art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 in fine k.c.) oznacza konieczność wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (vide: wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. Á. K., H. R. przeciwko (...), C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 71, 72; wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2015 r., dnia 1 października 2015 r. w sprawie M. B. przeciwko S.C. (...) SA, C - 348/14, EU:C:2015:447, pkt 52). W związku z tym w umowie powinno w sposób przejrzysty być przedstawione konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (vide: wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r., C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 75; wyrok TSUE z dnia 23 kwietnia 2015 r., J.-C. V. H. przeciwko (...) SA, C#96/14, EU:C:2015:262, pkt 50). Bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie (vide: wyrok TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, ZOTSiS 2017, Nr 9, poz. I-703).

W odniesieniu do tzw. klauzul spreadowych (nazywanych również klauzulami przeliczeniowymi, klauzulami kursowymi) wskazano, że treść postanowienia umowy kredytu dotyczącego ustalenia cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu

ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (vide: wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20).

Porównując powyższe standardy stwierdzić należy, że ocena Sądu I instancji w zakresie nieprzejrzystości klauzuli indeksacyjnej zarówno pod względem ryzyka kursowego, jak i spreadu walutowego uznać należy za usprawiedliwione. Wbrew twierdzeniom apelującego przejrzystość klauzul umownych nie może ograniczać się do oceny poprawności formalnej i gramatycznej. W przytaczanym już orzecznictwie Trybunału wskazuje się bowiem, że w ramach umowy o kredyt hipoteczny warunek taki powinien nie tylko być zrozumiały pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiać, by właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie metody obliczania świadczenia i oszacować tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotne konsekwencje gospodarcze takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. na tle warunków dotyczących zmiennej stopy procentowej - wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138).

Według art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Oceniając kolejno podnoszone przez apelanta twierdzenia, stwierdzić należy, że są one nieusprawiedliwione i nie skutkują podważeniem przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny abuzywności.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wbrew twierdzeniom apelującego zakwestionowane klauzule składające się na mechanizm indeksacji – tj. klauzula spreadowa i klauzula ryzyka walutowego nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Z samego faktu wyboru kredytu indeksowanego nie można wywieść, że postanowienia umowy o ten kredyt, były z powodami indywidualnie uzgadniane, oraz z wyrażenia woli zawarcia umowy kredytu indeksowanego nie można wywieść, że powodowie świadomie godził się na nieograniczone ryzyko. Zaznaczyć należy, że za indywidualnie uzgodnione w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c. można uznać jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania, jednakże takie okoliczności nie zostały wykazane w toku niniejszego procesu. Umowa została zawarta według wzorca umowy stosowanego przez bank, a elementami umowy, na które powodowie mieli wpływ niewątpliwie nie dotyczyły klauzul zawartych w mechanizmie indeksacji. Nie można zatem przyjąć, by warunki umowy kredytu były z powodami negocjowane indywidualnie.

Jak już wskazano zarówno klauzula ryzyka walutowego jak i klauzula spreadowa stanowią główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. i art. 4 dyrektywy Rady 93/13/EWG.

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Pogląd ten dominuje obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13,

K. i K. R., pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, M., pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, V. H., pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, A. i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, A. i in., pkt 37; z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, (...) Bank (...), pkt 68; z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, D., pkt 48; z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, D., pkt 44), jak i postanowienia kształtujące mechanizm przeliczeniowych nazywanymi w orzecznictwie jako klauzule spreadowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2023 r., I CSK 6413/22 i powołane tam orzecznictwo).

Oczywiście, co już niejednokrotnie wskazywano, powyższe klauzule choć niewątpliwie określały świadczenie główne podlegały badaniu pod kątem abuzywności ze względu na ich brak przejrzystości. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym, zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Analiza postanowień łączącej strony umowy nie pozwala, wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego, na stwierdzenie, że sporne klauzule zostały wyrażone w sposób jednoznaczny. Jak już wskazywano jednoznaczność nie oznacza jednoznaczności językowej, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku spornej klauzuli waloryzacyjnej. Sąd Rejonowy trafnie dostrzegł, że powodowie nie zostali poinformowani przez pozwanego przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Z dokonanych w sprawie ustaleń, wynika, że pozwany nie udzielił konsumentom informacji, które umożliwiłyby im rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu. Na podstawie udzielonych informacji konsument nie był w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem przez nią umowy. To natomiast przesądza o braku jednoznaczności, co umożliwia kontrolę abuzywności spornej klauzuli, mimo uznania jej za warunek określający główne świadczenie stron.

W łączącej strony umowie zawarte zostały również postanowienia określające zasady przeliczenia spłacanych rat, które pozwalają bankowi jednostronnie kształtować kurs waluty obcej. Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono już, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że klauzula tego rodzaju, zawarta w łączącej strony umowie, ma charakter abuzywny, bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wyłączenie przewidzianego w umowie odesłania do zasad przeliczania kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą czyni niemożliwym określenie w walucie obcej równowartości kwoty kredytu udzielonego w złotych kredytobiorcy.

Zasadnie dostrzegł to Sąd Rejonowy, wskazując na łączność między postanowieniami, określonymi jako klauzula ryzyka walutowego oraz klauzula spreadu walutowego, która sprawia, że skutek uznania drugiej z nich za abuzywną nie można ustalić parametrów kursu walutowego, a w efekcie wykonać klauzuli indeksacji. Postanowienia te

składają się na zawarty w umowie mechanizm indeksacji i mogą funkcjonować tylko łącznie - w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostających do spłaty rat kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17).

Przedstawiona w zarzutach apelacyjnych argumentacja dotycząca okoliczności sposobu wykorzystywania abuzywnych klauzul, jak również ich późniejszej modyfikacji (np. w drodze ustalenia zasad ustalania kursów w § 17 Regulaminu od 21 listopada 2012 r.) nie może się ostać, a przyczyny tego stanu rzeczy Sąd odwoławczy wyjaśnił przy okazji omówienia zarzutów dotyczących wadliwości ustaleń faktycznych i przepisów prawa procesowego. Nie powielając już przytoczonych poglądów judykatury Sąd odwoławczy wskazuje wyłącznie, że okoliczności co do sposobu wykorzystywania sposobu spornych klauzul pozostają irrelevantne dla oceny czy spełniają one warunki uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., bez znaczenia pozostają również późniejsze – jednostronne zmiany klauzul czy też ich doprecyzowanie – jako okoliczności niekonwalidujące ich abuzywności na moment zawarcia spornej umowy.

Zarzutem przeciwko klauzuli spreadowej (mechanizmowi przeliczania) nie jest bowiem samodzielnie to, że przyjmowane przez pozwanego bank kursy walut były arbitralne czy oderwane od realiów rynkowych, lecz to, że zawarte w umowie klauzule przyznają pozwanemu przedsiębiorcy prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron umowy, a równocześnie, wobec braku jakichkolwiek kryteriów, nie przysługują mu żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Klauzule wprowadzające mechanizm waloryzacji dawały tylko bankowi możliwość decydowania o danych, które stawały się podstawą do takich wyliczeń. Nieistotne było też to, czy stosowanie tabel, a w konsekwencji wprowadzonego spreadu walutowego miało ekonomiczne uzasadnienie. Prawnie relewantne pozostaje zatem to, że konsument w momencie zawierania umowy nie posiada wiedzy jak będzie taki kurs wyliczany i nie jest w stanie w żaden sposób sprawdzić parametrów służących do ustalania tych kursów, którymi poprzez odesłanie do tabel banku dysponował jedynie bank.

Wbrew odmiennym twierdzeniom apelującego ryzyko związane z wprowadzoną waloryzacją miało charakter nieograniczony, co też miało znaczenie w kontekście skutków ustalenia niedozwolonego charakteru zakwestionowanych klauzul umownych. Kredytobiorcy nie mogli w momencie zawierania umowy rozpoznać rzeczywistych skutków ekonomicznych związanych z ryzykiem walutowym i jego wpływu na ostateczną wysokość obciążeń. Co znamienne, kwota podlegająca zwrotowi nie jest bowiem w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane jakiegokolwiek obiektywne zasady określenia tej kwoty. Bankowi pozostawiono w istocie swobodne określenie kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ umowie nie precyzuje w jakikolwiek sposób, jak kredytujący bank wyznacza kursy walut w sporządzanej przez siebie tabeli kursów. Bank zatem może w dowolnie określić kursy walut w stosowanych przez siebie tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę we frankach, którą kredytobiorca ma zwrócić i która stanowić będzie podstawę do naliczania odsetek. Zaznaczyć trzeba, że nie ma przy tym znaczenia czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i czy ich kształt nie odbiega od kursów rynkowych, gdyż tak sformułowane zasady są zależne jedynie od woli banku.

Reasumując, kredytobiorcy nie został w odpowiedni sposób poinformowany o faktycznych skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem mechanizmu indeksacji. Mechanizm ten należy też oceniać kompleksowo, tzn. analizując zbiorczo postanowienia umowy, które się na niego składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie a zatem stanowią główny przedmiot umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Wbrew zatem zarzutom pozwanego, Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził, że kwestionowane przez powodów postanowienia tworzące mechanizm indeksacji są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następczo udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną. Ad casum powodowie takiej zgody jednak nie udzielili, domagając się udzielenia ochrony konsumenckiej niezależnie od przyjętych skutków stwierdzonej abuzywności.

Na gruncie obecnie wypracowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie budzi wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z dnia 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji, że w okolicznościach tej sprawy nie ma możliwości podstawienia w tej sprawie innych rozwiązań w miejsce postanowień uznanych za abuzywne.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyrokach z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, nr 11, poz. 134), i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, niż objęta oświadczeniami woli stron, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Trafnie uznano w tych orzeczeniach, że ukształtowanie umowy kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR jest sprzeczne z naturą stosunku prawnego łączącego strony. Po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej trwałą bezskutecznością zrównaną w skutkach z nieważnością.

Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, zwrócił też uwagę, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego TSUE uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank (...) Z., pkt 52, i z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (wyrok z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank(...)AG, pkt 44). W konsekwencji TSUE przyjął, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (wyrok z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 45).

Zatem wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy umowy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22; z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 694/22; z 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22).

W kontekście zasugerowanych przez apelanta rozwiązań należy wskazać, że odwołanie się do art. 358 § 2 k.c. nie usuwałoby z umowy postanowień abuzywnych, te bowiem nie odnoszą się wyłącznie do zasad ustalania przez bank

kursu CHF i zagadnienia spreadu, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie niweluje art. 358 § 2 k.c., który nie tylko nie obowiązywał w czasie zawierania spornej umowy w wersji znolizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 roku (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), a ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej (por. również tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18).

W końcu nie jest prawnie dopuszczalnym uzupełnienie umowy w oparciu o istnienie ustalonego zwyczaju przewidującego stosownie średniego kursu NBP. Możliwość taką jednoznacznie wykluczył TSUE w swych dotychczasowych orzeczeniach, wyjaśniając, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyroki TSUE z dnia 3 października 2019 roku, D., C-260/18, pkt 62 i z dnia 18 listopada 2021 roku, C-212/20 pkt 73).

Z powyższych względów nie znajdzie zastosowania również art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984).

Wbrew zarzutowi art. 479⁽⁴⁵⁾ k.p.c. w zw. z art. 479⁽⁴³⁾, w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 385⁽²⁾ k.c. w zw. z art. § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu okazał się on bezzasadny. Nie budzi wątpliwości, że postanowienie umowne o praktycznie identycznej treści do zaskarżonego w niniejszym postępowaniu zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 3178 i 3179 na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 roku, sygn. akt XVII AmC 426/09. Natomiast w/w przepis pozwalał na uznanie danego postanowienia za niedozwolone po wpisaniu go do rejestru także w innych postępowaniach bez konieczności badania, czy rzeczywiście zawierało ono treści abuzywne.

Ponadto przedmiotem uznania w rejestrze za niedozwolone i zakazu wykorzystywania jest postanowienie w ujęciu materialnym, a nie formalnym. Nie chodzi więc o postanowienie o określonym brzmieniu, łącznie z językowym kontekstem wzorca, ale o wysłowioną w nim, przy uwzględnieniu normatywnego kontekstu wzorca umowy, skonkretyzowaną treść normatywną tj. normę lub jej element, określające prawa lub obowiązki stron. Oznacza to, że pod względem przedmiotowym sąd rozstrzyga o niedozwolonym charakterze postanowienia, które ma daną treść normatywną, wynikającą z przytoczonego jego brzmienia i językowego kontekstu wzorca, w związku z czym ewentualne zmiany tego brzmienia i kontekstu nie wymykają się spod zakresu działania wyroku dopóty dopóki nie mają wpływu na tę normatywną treść, gdyż zachowuje ona swoją tożsamość. Tożsamość ta jest zachowana, jeżeli zmiany językowe brzmienia postanowienia nie mają znaczenia normatywnego albo jest ono pomijalne.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji nie poprzestał na przywołaniu orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 r., ale dokonał również własnej, indywidualnej oceny postanowienia umowy pod kątem jego abuzywności. Doszedł również do słusznego przekonania, iż zapis dotyczący klauzul indeksacyjnych były postanowieniami abuzywnym in concreto, co zresztą potwierdzają zarzuty prawa materialnego sformułowane przez stronę pozwaną w apelacji.

W konsekwencji Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu I instancji i wobec uznania spornych postanowień za abuzywne (i opisanego ich znaczenia dla określenia świadczeń stron wynikających z umowy) oraz stanowiska powodów przesądzenie, że zawarta przez strony umowa kredytu (a ściślej stosunek prawny z niej wynikający) jest nieważna w całości, a poniesione w tym kontekście zarzuty prawa materialnego nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Bezzasadnym jest zarzut naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.. W obecnym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20) nie ulega wątpliwości, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Zważywszy, że pozwany w złożonej apelacji nie przedstawił argumentów dla których powyższe stanowisko uznać należałoby za nieprawidłowe, dalsze rozstrzygnięcie powyższego zarzutu jawi się jako bezprzedmiotowe.

Bezzasadnym okazały się również zarzuty naruszenia art. 411 pkt 2 i 4 k.c..

Skarżący nie wyjaśnił przy tym z jakich przyczyn uznaje, że roszczenie powodów o zwrot zapłaconych rat jest bezzasadne na gruncie przytoczonego art. 411 pkt 2 k.c.. W ocenie Sądu odwoławczego powołany przepis nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia, ponieważ dotyczy przypadków spełnienia świadczenia przez podmioty mające jedynie moralny obowiązek świadczenia, np. wynikający z relacji rodzinnych, nie zaś każdej sytuacji, gdy doszło do spełnienia świadczenia mimo braku podstawy prawnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2004 roku, II PK 18/04). Chodzi tu więc o wypadki szczególne, nie zaś świadczenie na podstawie nieważnych umów cywilnoprawnych. Nie ma zresztą potrzeby odwoływania się do tego przepisu, skoro bankowi służą instrumenty prawne, za pomocą których może dochodzić od powodów zwrotu przekazanych im środków pieniężnych. Sąd odwoławczy podziela przy tym wyrażony w judykaturze pogląd, że nie można uznać za zgodne z zasadami współzycia społecznego świadczenie spełnione przez konsumenta na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli abuzywnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 maja 2022 roku, V ACa 114/22).

W niniejszej sprawie nie znajdzie zastosowania również art. 411 pkt 4 k.c. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 23 maja 1980 roku (IV PR 200/80) hipoteza art. 411 pkt 4 k.c. dotyczy zwrotu świadczenia spełnionego przed terminem wymagalności roszczenia, co do którego podstawa prawna od chwili spełnienia świadczenia nie uległa zmianie, jednakże ze względów praktycznych nie jest celowe dopuszczenie do zwrotu tej kwoty, która z chwilą nadejścia terminu wymagalności roszczenia musiałaby być świadczona między stronami. W podobnym tonie wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 6 lipca 2022 roku, V ACa 10/22 oraz z dnia 3 lutego 2023 roku V ACa 379/22 w których wskazano, że art. 411 pkt 4 k.c. odnosi się do sytuacji, w której świadczenie z określonego tytułu zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna. Chodzi zatem o świadczenie ukierunkowane na zaspokojenie oznaczonej, istniejącej, lecz jeszcze niewymagalnej wierzytelności. Sytuacje, w których podstawa świadczenia odpadła, nie są objęte zakresem unormowania art. 411 pkt 4 k.c.. Podstawą spełnienia świadczenia przez kredytobiorcę było bowiem zobowiązanie nieistniejące z tytułu umowy kredytu, a nie odrębne zobowiązanie – istniejące, ale niewymagalne z tytułu nienależnego świadczenia (por. uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20 i z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21 i wyrok z dnia 3 marca 2022 roku, II CSKP 502/22 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2020 roku, VI ACa 817/18).

Konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy była też aktualizacja po stronie pozwanej roszczenia restytucyjnego, z czym wiązał się złożony w toku postępowania apelacyjnego przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania świadczenia do czasu spełnienia świadczenia wzajemnego przez stronę powodową – którym to świadczeniem jest kwota 172.781,93 zł tytułem środków udostępnionych przez bank na podstawie spornej umowy.

Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Na mocy art. 497 k.c. powyższy przepis ma też odpowiednie zastosowanie w przypadku nieważności umowy wzajemnej.

W takim przypadku zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są – co do zasady, zgodnie z teorią dwóch kondycji – od siebie niezależne. Pomimo wątpliwości dotyczących wzajemności umowy o kredyt i możliwości podniesienia zarzutu zatrzymania w zakresie świadczeń jednorodnych należy zauważyć, że w judykaturze

dopuszczono możliwość wykorzystania instytucji prawa zatrzymania z art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. do rozliczeń restytucyjnych przy nieważnej umowie kredytowej i będącego jego konsekwencją obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń.

Na możliwość postawienia zarzutu zatrzymania w sprawach takich jak rozpatrywana zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, z odwołaniem do uprzednich orzeczeń Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 roku, IV CSK 440/13 i z dnia 7 marca 2017 roku, II CSK 281/16. Sąd Najwyższy podkreślił, że zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji, zaś „obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius.”. Stanowisko to zostało potwierdzone również w uchwale składu 7 sędziów SN z 7 V 2021 roku III CZP 6/21.

Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący i powoduje zmianę dotychczasowej sytuacji prawnej stron. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest też konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek do ustalenia jej wysokości (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 1999 roku, I CKN 225/98).

Zgłoszony w rozpoznawanej sprawie w piśmie procesowym z dnia 2 czerwca 2022 roku zarzut zatrzymania do czasu zaofiarowania przez powodów zwrotu otrzymanego przez nich świadczenia banku w kwocie 172.781,93 zł (wysokość wypłaconego kredytu), oparty na oświadczeniu woli pozwanego złożonym powodom w piśmie z dnia 29 kwietnia 2022 roku (k. 412 a.s. i nast., k. 415 i nast.), wymagania te spełnia. Oświadczenie woli dotyczące prawa zatrzymania złożył powodom pełnomocnik strony pozwanej upoważniony do składania oświadczeń materialnoprawnych.

Pozwany nie przedłożył bezpośredniego dowodu doręczenia tego oświadczenia, ale przedstawił pocztowy dowód jego nadania na adres zamieszkania powodów (k. 414 a.s., k.417 a.s.). Biorąc pod uwagę treść dopuszczonych przez tut. Sąd wydruków internetowym potwierdzającym doręczenie przesyłki wysłanej na ten adres, na podstawie art. 61 k.c., przyjąć należy, że oświadczenie zostało skutecznie doręczone z dniem jego doręczenia powodom – tj. 4 maja 2022 roku. W konsekwencji uznać należy, że zarzut zatrzymania został zgłoszony skutecznie.

Roszczenie powoda, oraz roszczenie pozwanego objęte prawem zatrzymania a dotyczące udostępnionej kwoty kredytu nie było przedawnione. W uchwale z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Sąd Najwyższy wskazał, iż dopiero z chwilą odmowy potwierdzenia klauzul niedozwolonych może co do zasady rozpocząć się bieg terminu przedawnienia. Dopiero wtedy strony mogły bowiem zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Nie decyduje więc chwila udostępnienia środków, ale odmowa przywrócenia niedozwolonym klauzulom skuteczności. W konsekwencji roszczenie powoda, oraz materialnoprawne oświadczenie pozwanego o skorzystaniu z prawa zatrzymania zostało doręczone powodom przed upływem trzyletniego okresu przedawnienia.

Oceny skuteczności zarzutu zatrzymania nie zmienia to, iż nadano mu postać ewentualną. Komentatorzy i orzecznictwo dopuszczają możliwość konstrukcji potrącenia na wypadek uwzględnienia żądania pozwu. Na gruncie przepisów o potrąceniu wypracowano stanowisko, w świetle którego oświadczenie tego rodzaju nie nosi znamion warunkowości, a jego procesowe znaczenie powstaje w razie stwierdzenia zasadności roszczenia powoda (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1961 roku, 4 CR 212/61, z dnia 22 listopada 1968 roku, I CR 538/68, z dnia 9 listopada 2011 roku, II CSK 70/11 oraz wyrok Sądów Apelacyjnych w Poznaniu z dnia 13 czerwca 2013 roku, I ACA 493/13). Wobec powyższego przyjmuje się, że nie ma przeszkód, aby analogicznie potraktować ewentualny zarzut zatrzymania. Podkreśla się, że w przypadku zatrzymania brak stanowczości oświadczenia i związanej z tym niejasności sytuacji kontrahenta trzeba rozpatrywać dodatkowo w kontekście odmiennej funkcji zatrzymania, które przecież nie

służy realizacji roszczenia wzajemnego, a jedynie ma je zabezpieczać (zob. np. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 marca 2022 roku, I ACa 987/21, z dnia 7 kwietnia 2022 roku, V ACa 466/20).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, zgodnie z którym, skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza możliwość uznania, że ma miejsce opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, co wyklucza też dochodzenie odsetek za opóźnienie. Należy zaaprobować stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04, , zgodnie z którym wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Nie chodzi jednak o samo ustawowe uprawnienie, ale faktyczne z niego skorzystanie. Skuteczne złożenie oświadczenia o skorzystaniu przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00). Nie dotyczy to skutków uprzedniego opóźnienia, skoro oświadczenie o zatrzymaniu nie ma mocy wstecznej od chwili, kiedy stało się możliwe (por. w przypadku potrącenia - art. 499 k.c.). Zatem od daty złożenia oświadczenia w sposób pozwalający powodowi na zapoznanie się z jego treścią oraz procesowego zarzutu zatrzymania, odsetki od kwoty zasądzonej na jej rzecz nie mogły być przyznane – czyli w tym wypadku od dnia 4 maja 2022 r.

Odnosząc się jednocześnie do świadczenia odsetkowego, Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.. W myśl dominującego stanowiska orzecznictwa, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 roku w sprawie III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 roku w sprawie III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 roku, z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7 -8, poz. 79), chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej).

W tej sytuacji orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia umownego oraz brak związania nim konsumenta i, w konsekwencji, ustalające nieważność umowy, może mieć charakter wyłącznie deklaratoryjny, a nie konstytutywny (por. uzasadnienie do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2019 r. poz. 2). Konsekwencją powyższego jest również brak normatywnych podstaw do uznania, że datą wymagalności roszczenia jest data złożenia przez powodów oświadczenia co do dalszego losu umowy po ich poprzednim pouczeniu. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że zasadny było zasądzenie odsetek w oparciu o doręczenie odpisu pisma rozszerzającego powództwo i rozprawy z dnia 29 lipca 2021 r. Jest to data, w której strona pozwana zapoznała się z treścią roszczenia opartego o nieważność i oświadczenie powodów o woli stwierdzenia nieważności umowy. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że po upływie 14 dni od dnia rozprawy tj. 29 lipca 2021 r. powodowi należą się odsetki tj. od dnia 13 sierpnia 2021 r.

W konsekwencji uwzględnienie zarzutu zatrzymania (co do kwoty 172.781,93 zł) skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., polegającą na określeniu daty końcowej należnych odsetek i oddaleniu powództwa w zakresie roszczenia odsetkowego w pozostałej części oraz zastrzeżeniu pozwanemu prawa do powstrzymania się ze świadczeniem na rzecz powodów do czasu zaofiarowania zwrotu otrzymanego przez nich świadczenia banku w kwocie 172.781,93 zł.

W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję uznając, iż powodowie ulegli jedynie co do nieznaczącej części swego roszczenia i dlatego przysługuje im zwrot wszystkich kosztów procesu (art. 100 zd. 2 k.p.c.), Uwzględnienie prawa zatrzymania, służącego jedynie zabezpieczeniu wiarygodności wzajemnej pozwanego, nie miało wpływu na rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego, gdyż powodowie ulegli jedynie w nieznacznym zakresie (uwzględnienie apelacji nastąpiło tylko co do części rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie i w zakresie zarzutu zatrzymania). Zasądzone koszty na rzecz powodów obejmują wynagrodzenie ich pełnomocnika w wysokości ustalonej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1800, z późn. zm.). Odsetki od powyższy kosztów zasądzono zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.